Oświadczenie złożone
przez senatora Henryka Piotra Siedlaczka
w dniu 21 maja 2024 r.

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk

Szanowna Pani Ministro!

Ustawa o wspieraniu rodziców w aktywności zawodowej oraz w wychowaniu dziecka – „Aktywny rodzic" wprowadza 3 świadczenia wspierające rodziców w łączeniu pracy zawodowej z wychowaniem dziecka: „aktywni rodzice w pracy", „aktywnie w żłobku" oraz „aktywnie w domu". Pierwsze z nich, tzw. babciowe, będzie kierowane do aktywnych zawodowo rodziców dziecka w wieku od dwunastego do trzydziestego piątego miesiąca życia. Drugie będzie stanowiło dofinansowanie do opłaty za pobyt dziecka w instytucji opieki. Trzecie będzie stanowiło wsparcie dla rodziców dzieci w wieku od dwunastego do trzydziestego piątego miesiąca życia, którzy nie będą mogli lub nie będą chcieli skorzystać z 2 wcześniej opisanych świadczeń.

Autorzy projektu zauważają problem z powrotem na rynek pracy rodziców (zwłaszcza matek) dzieci w wieku żłobkowym (2–3 lata), czyli po zakończeniu urlopu rodzicielskiego na dziecko przez rodzica, a przed osiągnięciem przez dziecko wieku pozwalającego na pójście do przedszkola. Badania pokazują, że ojcowie małych dzieci wykazują statystycznie wysoki poziom aktywności zawodowej bez względu na liczbę posiadanych dzieci. Ale w przypadku kobiet widoczne jest powiązanie ich aktywności zawodowej z liczbą posiadanych dzieci. Współczynnik ten dla kobiet z jednym dzieckiem wyniósł 68,9%, z dwojgiem – 68,2%, a z trojgiem lub większą liczbą dzieci – 56,2%.

Projektowana ustawa ma być kompleksową pomocą dla rodziców, zapewniając im różnorodne formy wsparcia, w zależności od ich potrzeb i sytuacji życiowej. I z tym w zupełności się zgadzam. Zastanawia jedynie kwestia ograniczenia pomocy do rodziców aktywnych zawodowo. Ograniczenie to może w pewnym stopniu dyskredytować matki wybierające opiekę osobistą, nieaktywne zawodowo. W podobny sposób mogą poczuć się matki drugich i kolejnych dzieci decydujące się na osobistą opiekę.

Pytanie nasuwa się samo: czy matki wychowujące dwoje i więcej dzieci, a nieaktywne zawodowo nie zasługują na wsparcie? Jeżeli proponowana ustawa stanowić ma kompleksową pomoc dla rodziców, to jak się wydaje, powinna – być może w różnych formach – uwzględniać wsparcie dla wszystkich rodziców, w tym także tych nieaktywnych zawodowo, a wychowujących więcej niż jedno dziecko.

Z poważaniem
Henryk Siedlaczek